

INWALIDA ŻYDOWSKI

miesięcznik

Organ Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych Rzpltej P.

Redakcja i administracja:
Kraków, ulica Skawińska 2.
Konto P. K. O. Nr. 406.285.

Prenumerata: półroczna zł 1.50, roczna zł 3 łącznie z opł. pocztową.
Ogłoszenia: Cała strona 100 zł, $\frac{1}{2}$ str. 50 zł, $\frac{1}{4}$ str. 30 zł, $\frac{1}{8}$ str. 16 zł.

Treść: Zdolność zarobkowa w duchu ustawy inwal. — Podajmy dłonie... — Pożyczki dla inwalidów na własną pracę — Z życia organizacyjnego — Łańcuszkowy fundusz żydowski — Różne wiadomości — Pamięci zmarłych kolegów — Komunikaty

Zdolność zarobkowa w duchu ustawy inwalidzkiej.

Według przepisów ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 poz. 195 Dz. Ust. Nr. 32 należy za inwalidów wojennych uważać tych wojsk. (szeregowych i oficerów), którzy służyli w armjach, w art. 2 te same ustawy wymienionych, doznały uszkodzenia zdrowia lub okaleczenia. pozostającego w związku przyczynowym ze służbą wojskową i powodującego utratę zdolności zarobkowej.

Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają mi na szczegółowe omówienie pojęcia inwalidy wojennego i wszelkich kwestyj, które się przy tej sposobności nasuwają. Ograniczę się zatem do omówienia kwestji zdolności zarobkowej jako podstawowego pojęcia przy ustalaniu inwalidztwa. Rozważania nad tym problemem mają znaczenie praktyczne nie tylko przy ocenianiu inwalidztwa wojennego, lecz także w tych wszystkich przypadkach, w których jedna osoba doznała winy drugiej osoby (fizycznej lub prawniczej) uszkodzenia cielesnego, pociągającego za sobą utratę zdolności zarobkowej i rościł sobie z tego powodu w drodze prawnoprywatnej pretensję do czasowej lub trwałej renty.

Ustawa inwalidzka z dnia 18 III 1921 nie określa pojęcia zdolności zarobkowej, uzależnia jednak od stopnia jej utraty, wymiar renty inwalidzkiej (art. 7). Stopień utraty zdolności zarobkowej określają komisje wojskowo-lekarskie, wyznaczone przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Wspomniane Ministerstwo wydało dla podlegających mu komisji szczegółową instrukcję, zestawiającą schematycznie wszystkie możliwe kalectwa i objawy chorobowe oraz określając dla każdej z nich stopień zdolności zarobkowej. W ten sposób poleca M. S. Wojsk. ocenianie stopnia utraty zdolności zarobkowej wyłącznie z punktu widzenia anatomiczno-patologicznego w zupełnym oderwaniu od indywidualnych cech poszczególnych jednostek. Komisja wojskowo-lekarska może zatem przy ocenianiu stopnia utraty zdolności zarobkowej, spowodowanej służbą wojskową, wziąć pod uwagę: li tylko dane kalectwo wzgl. chorobę i jej związek przyczynowy ze służbą wojskową oraz podporządkować ją pod odpowiednią pozycję instrukcji ministerjalnej, by znaleźć przewidziane dla tej choroby czy kalectwa procentowe określenie stopnia niezdolności zarobkowej, a nie może zważać na szkodę gospodarczą, jakie to uszkodzenie fizyczne w konkretnym wypadku danej jednostce wyrządziło.

To skrupowanie komisji wojskowo-lekarskiej schematem i zmuszenie jej, by dla każdego stwierdzonego przypadku inwalidztwa ustalała tę stawkę

niezdolności zarobkowej, która jest w instrukcji przewidziana, uniemożliwia te same komisji dostosowanie swego orzeczenia do tak różnych wypadków życiowych, powodując ostatecznie niesłuszną ocenę.

Zdolność zarobkowa jest różna u różnych ludzi. Zależy ona nie tylko od stanu fizycznego człowieka, lecz także od jego wieku, doświadczenia zawodowego oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego; inną bowiem podmiotową możność z należności źródła dochodu t. j. zdolność zarobkową posiada przy tych samych warunkach fizycznych: kwalifikowany a nie kwalifikowany robotnik, 25-letni a 50-letni urzędnik i t. d. Oceniając zatem zdolność zarobkową danego człowieka, musimy wszystkie te okoliczności wziąć pod uwagę.

Celem świadczeń państwowych na rzecz inwalidów jest w duchu ustawy z dnia 18 III 1921 odszkodowanie gospodarczych skutków uszkodzenia fizycznego, spowodowanego służbą wojskową; skutki zaś te ocenia się w stosunku do tego, ile dana jednostka utraciła wskutek inwalidztwa ze swojej zdolności zarobkowej, jaką posiadała przed wstąpieniem do służby wojskowej. Należy zatem przedwstępnie ustalić, jaką zdolność zarobkową posiadał dany inwalida przed wstąpieniem do wojska, przyczem musimy ocenić jego poprzedni stan fizyczny, jego wiek, wykształcenie i zawodowe wykszolenie; ile inwalida wojenny utracił wskutek służby wojskowej ze swojej poprzedniej pełnej zdolności zarobkowej, za tyle musi być odszkodowany.

Przypuśmy, że adwokat lub śpiewak operowy, przed wstąpieniem do służby wojskowej wykonywał praktykę zawodową, skutkiem służby wojskowej jękał; nie może on wskutek tego nie tylko wykonywać należycie swego dotychczasowego zawodu, lecz także osiągnięcie lepszego stanowiska w innym zawodzie dla niego zawodzić n. p. urzędniczym, staje się utrudnionem. Natomiast rolnik, który stał się jękałym wskutek służby wojskowej, będzie mógł bez przeszkody nadal wykonywać swój poprzedni zawód.

Jakież więc różne skutki gospodarcze wywołała ta sama ulomność (jąkanie) u obu powyższych osób; spowodowany bowiem służbą wojskową uszczerbek w zdolności zarobkowej, jaką każdy z osobna posiadał przed wstąpieniem do wojska, jest różny, a tem samem musi być u obu ustalony odmienny stopień utraty zdolności zarobkowej. Uwzględnienie stopnia ulomności fizycznej (w powyższym przykładzie jękania), bez wzięcia w rachubę indywidualnych cech poszczególnych jednostek, doprowadziłoby zatem —

jak z powyższego przykładu wynika — do niesprawiedliwych wyników. Nawet uwzględnienie tej okoliczności, iż ustawa inwalidzka przewiduje specjalny dodatek kwalifikacyjny dla jednostek o większej sprawności zawodowej lub wykształceniu, nie może mieć wpływu na zmienienie powyższego punktu widzenia co do oceniania stopnia utraty zdolności zarobkowej, bo n. p. niekwalifikowany wyroblik, który utracił nogę, a nie otrzymuje żadnego dodatku kwalifikacyjnego, jest daleko bardziej poszkodowany w swej poprzedniej zdolności zarobkowej niż urzędnik, który doznał tego samego kalectwa.

Trafnie zatem niemiecko-austriacka ustawa o odszkodowaniu inwalidzkim z dnia 25 kwietnia 1919 r. — mimo, iż przyjmuje stopień wykształcenia inwalidy za podstawę do wymiaru renty — określa w § 10 pojęcie zdolności zarobkowej następująco: „Zdolność zarobkowa jest to zdolność do pracy, która słuszenie można przypisać poszkodowanemu, uwzględniając jego poprzedni zawód cywilny i jego zawodowe wykształcenie”. Nie znaczy to, aby wyłącznie zawód brać pod uwagę; byłoby to również niewłaściwym. O ile bowiem inwalida stał się zupełnie niezdolnym do wykonywania swego dotychczasowego zawodu, (n. p. skrzypek, który utracił mały palec u lewej ręki), musi się od niego wymagać zmiany zawodu i dostosowania przyszłych zajęć zarob-

kowych do nabytej ułomności, w czem pomaga mu ewentualnie Państwo przez szkolenie itp. W każdym jednak razie, poprzednie zjecie inwalidy, jego doświadczenie zawodowe i wiek muszą być brane w rachubę przy ustalaniu stopnia inwalidztwa; wiek z tego już względu, iż dla ludzi s'arszych jest o wiele trudniej dostosować się do kalectwa (n. p. utraty nogi, ręki i. t. p.) względnie do innego zajęcia, niż dla ludzi młodszych.

Jak powyżej wykazałem, uwzględnianie jedynie stanu chorobowego inwalidy przy ocenianiu stopnia jego niezdolności zarobkowej prowadzi do niesprawiedliwych wyników a tem samem jest sprzeczne z duchem ustawy inwalidzkiej. Ponadto sprzeciwia się ono pośrednio art. 44 teje ustawy, który wyraźnie zaznacza, iż celem szkolenia inwalidy wojennego jest podniesienie lub odzyskanie jego dawniejszej zdolności do pracy. Szkolenie umożliwi inwalidzie częściowo lub całkowicie wykonywanie jakiegoś zawodu — dawnego lub nowo obranego — pomimo jego stanu chorobowego, a tem samem umożliwi mu w wyższym stopniu zarobkowanie, aniżeli było to możliwem przed szkoleniem. Stan chorobowy inwalidy, który wskutek szkolenia nie ulega zasadniczo zmianie nie może zatem być jedyną podstawą do oceniania stopnia utraty zdolności zarobkowej.

Dr. Mo.

Podajmy dłonie...

Wszystko może ten, co chce wszystkiego, — mawiał Balzac.
A my nie chcemy. Nie nie chcemy... dosłownie niczego nie chcemy

Od czasu kiedy uchwalono ustawę inwalidzką, którą śmiało można mierzyć wzorami ustawodawstw inwalidzkich innych Państw, mimo że do doskonałości jeszcze daleko, od chwili tej papierowej niestety zapowiedzi istnego rajy inwalidzkiego, od tego czasu przyznania wreszcie praw do życia całej rzeszy życiowo zdegradowanym, człowiecze ponizonym, ofiary wojenne zaczadzone tym bezmiarem sprawiedliwości ludzkiej, upiśnione słodkim balsamem wdzięczności współobywateli, przechodzą stan błędnego wyczekiwania i zatracać powoli jakąkolwiek aktywność woli, oddają się z stoickim spokojem, milcząco grzesznej niecnocie biernego dowierzania „na słowo“, wyczekując... cudu. Cudu pokochania kaleki przez zdrowego, wiary sytego w możliwość istnienia głodnych, wyczekują poprostu cudu spełnienia... i... niczego nie chcą...

Bierność woli to oznaki zaniku, to zapowiedź śmierci — to w każdym razie symptomy słabości — a... świat należy do silnych!

Kilka lat papierowych walk i wysiłków, — małe morze memorjałów, góry rezolucji — a czy postąpiliśmy o krok naprzód! Czy ta kilkunastu batalja dała jakies w przybliżeniu pozytywne rezultaty? Czy dała chociażby zapowiedź najmniejszego błysku spełnienia! Nie postępując naprzód, zostaje się mimowolnie w tyle. Czy nie są nasze kilkunastu starania podobne do ciągłego odwrotu? Nie są one stałem cofaniem się! Czy nie stały się nasze apele, rezolucje, memorjały, podobne czasem do marszu żalobnego owada pośród ryku lwów? Lwów czy też hyjen, w każdym razie drapieżników, dla których siła idzie przed prawem! A czy trzeba dowodzić, że w obecnych tak bez-

względnie realnych, tak grzesznie realistycznych czasach, tylko silny ma prawo do bytowania! Czy trzeba dowodzić, że obezwładniony przez rozprzerzenie sił wyczyn ofiar wojennych nie zdoła dotrzymać kroku dzisiejszym zdwojonym przez naszą bezczynność wysiłkom naszych wrogów, i że tylko złączony zbiorowy nasz wysiłek może nam dać broń, skuteczną broń do walki równego z równym. Czy na to trzeba dowodzeń, że odbierając sobie tę jedyną ważką broń wspólnego wysiłku zdajemy się na łaskę a raczej niełaskę tych wszystkich... silnych! To co sami beznamiętnie i bezdusznie sobie odbieramy, tego nam nikt nie da! A jeśli da, to bakterje rozkładu, by w szale naszego wzajemnego zwalczania się tem łatwiej nas rozprzerzonych zwalczyć a na wszelki wypadek unicestwić moralną stronę naszych dążeń i... moralność nas samych. Budować na litosć, liczyć na wdzięczność, wierzyć w ludzkę sprawiedliwość! Sprawiedliwość ludzka jest ślepa! Czy chromająca, utykająca organizacja inwalidzka chce być zdana na tę ślepa sprawiedliwość! Czy i w tym wypadku kulawego musi prowadzić ślepiec! Czy organizacja inwalidzka jest już sama kaleką i inwalidą! Sprawiedliwość ludzka jest ślepa — a sprawiedliwość niebios... My chcemy żyć! za drogę okupiliśmy resztkę naszego życia by „czynić Boga odpowiedzialnym za ludzkie podłości“.

Niewolników gnębi ich własna niewolniczość... Jakiś trąd dotknął szeregi ofiar wojennych. Trąd wzajemnego niedowierzania i nieufności. Jakaś niezrozumiała bojaźń, jakiś nieuchwytny lęk inwalidów przed inwalidami! Chorobliwa manja, jakaś zaraza wzajemnej odrazy, która doprowadza do tego, że inwalidzi wzajemnie się po-

żerają, niszczą. Czy w tym stanie jesteśmy zdolni do odparcia coraz to śmielszych ataków naszych ukrytych czy też otwarcie działających wrogów? Czy w tym chorobliwym stanie możemy się zdobyć na jakiś skuteczny wysiłek! Albo może to szaleństwo bratobójczych zmagani ma być iniekcją, sztuczną podniecią do zwalczania tej bierniej apatii, która od lat charakteryzuje naszą działalność na zewnątrz.. Czy to infuzje nienawiści czy to ma być może zabiegiem odmładzającym na naszą starczą niemoc czynu? I w ten sposób my wolni przez wolną ofiarę krwi, mamy kuć podwójnie niewolniczy łańcuch naszej własnej niemocy. Czy już tak dalece upadliśmy, że imputujemy sobie samym niewolnictwo, niewolniczość wobec nas samych! Czy do tego doszliśmy, że niedawni leaderzy ludzkiej czci i wolności, brniemy w błocie kanibalizmu, wystawiając się na pogardę! Czy nie widzimy, że w ogólnem i własnem położeniu, życie zaczyna dla nas być hańbą. — Towarzysze! Jeśli życie jest dla nas męką, to stokroć gorzej, jeśli ono stanie się dla nas hańbą!

A nas gnębi nasza własna niewolniczość, nasz własny grzech. Subiektywne przypisywanie grzechu drugim, zagradza drogę porozumienia, ściemnia kierunek naszego zbliżenia. Zrzućmy te więzy, zburzmy te sztuczne barykady, zniszczmy myślowe przeszkody urojonych drutów kolczastych, rozbijmy wreszcie to zwierciadło zdradzieckie, które każe nam widzieć w braciach wrogów. Zapomnijmy wreszcie o grzechach, bo... czy jest kto między nami co z czystym sumieniem ciśnie kamieniem na grzesznika!

W chwili gdy pojał, pojał przestał, zaczął pojmwować, że ginie, umiera (Martin Eden). Oby nie było zapóźno! Oby nasze apele sanacyjne, apele do zgodnej współpracy, która jedynie daje rękojmię lepszej doli inwalidzkiej, nie były doceniane i pojęte w chwili zagłady, zgonu, w chwili zaniku wszelkich możliwości poczynania, w chwili śmierci organizacji.

Hannibal ante portas. Śmierć przed drzwiami! A my ogarnięci owtzym pędem zwalczania się, nie pojmwując nawet tego, że ginimy bez potrzeby, dla nikogo i niczego, w wzajemnem pożeraniu się ginimy. A dalibóg czas na odkażenie tej błędnej nienawiści. Czas najwyższy zastanowić się nad sposobami — nie wzajemnego zmagania — ale zwalczania tej naszej walki, zwalczania naszych wspólnych wrogów, zwalczania coraz to większej z dnia na dzień wzrastającej niedoli inwalidzkiej, niedoli wszystkich ofiar wojennych, bo kto nas bronąć będzie, jeśli się sami nie obronimy.

Bergson: Ciągłość zmian jest cechą istotną życia. Zdajemy sobie sprawę, że trzeba było pewnej odległości czasu, zawsze będzie potrzebna taka odległość od pewnych aż nadto bolesnych doświadczeń, pewnych na własnej skórze odczutyh grzechów, by dojść z czasem do poczynania uzdrawiających, do wysiłku sanacyjnych. Górę niepodobna oglądać z bliska! I te zmiany, to szlachetne przyznawanie się do starych błędów jest bezwzględnie potrzebne, może się okazać żywotne i zbawienne.

Ala czas najwyższy! Zbyt drogo nas te doświadczenia kosztowały. Aż nadto wygórowana była cena tych kosztownych prób. Nie wolno nam więcej eksperymentować. Dziś nam wolno nam dłużej doświadczać. Nie mamy już czem opłacać takich wyrobków. Nie dla nas ten wielokopiński gest. Czas najwyższy zaniechać tej zgubnej dla nas metody pracy. Zjednoczmy nasze równoległe idące dążenia. Ześrodkujmy nasze wysiłki w jeden wspólny, spotęgowany wyczyn. Zespójmy nasze równoległe wysiłki i wyczyn w możliwość pozytywnych 100%-owych skutków. Zacznijmy wreszcie sanację od nas samych. Starajmy się nas samych zrozumieć. Zburzmy ten sztuczny Babel, bo kto nas rozumie, jeśli my się nie zrozumiemy! Takie rozumowanie to nakaz chwili. Imputujemy jej chętnie sobie i innym, bo logika dotkliwie bolesnego doświadczenia nas tego uczy. A jeśli realnie nic nie stoi na przeszkodzie, a mimo to by się znalazło jakieś „ale“, jakaś nieprzewidziana myślowa czy też fizyczna przeszkoda, jakaś psychologiczna zapora, to zniszczmy tę psychologiczną zarazę, zburzmy tę myślowo-zoboczną zaporę, wypłynijmy wspólnym wysiłkiem te zapowietrzane przesłanki. Zniszczmy nawet kosztem ziaren na oko dobrych, ale na posiew niezdatnych, niezdatnych, bo przedojrzałych.

(C. d. n.)

He-Sch.

Pożyczki dla inwalidów na warsztaty pracy.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej wydało następujące rozporządzenie z dnia 26/4 1927 Nr. 3780/O. III i rozesało je wszystkim wojewodom:

„W celu ułatwienia inwalidom wojennym uruchomienia nowych, względnie rozwoju już istniejących przedsiębiorstw koncesjonowanych, nadawanych im w myśl art. 53 Ustawy z dnia 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 195) i Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 go grudnia 1924 roku w przedmiocie rewizji uprawnień na sprzedaż przedmiotów objętych monopolem skarbowym (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1022) — otwarty został przez Ministerstwo Skarbu kredyt przeznaczony na dotacje zwrotne w kwocie 500,000 zł., uchwalony w ustawie o przewidywanym budżetowem na I-szy kwartał r. 1927 (Dz. I, część 18, „renty inwalidzkie i pensje“).

Wspomniane powyżej dotacje, których maximum dla jednego inwalidy wyniesie w zasadzie 1.500 zł. będą wydawane na wksle, względnie skrypty dłużne, zabezpieczone na hipotece, lub przez żyro bądź poręczenie 2-oh osób majątkowo odpowiedzialnych, albo dwóch inwalidów wojennych, prowadzących przedsiębiorstwa koncesjonowane. Dotacje te będą przyznawane na cele produkcyjne, a mianowicie na a) wynajem lokali, budowę kiosków, oraz inne cele inwestycyjne, b) zakup towarów, c) cele produkcyjne związane z wykorzystaniem koncesji, d) spłaty pożyczek zaciągniętych na powyższe cele. — Stopa procentowa od dotacji na cele inwestycyjne jest ustalona w wysokości 2 proc. w stosunku rocznym, na cele obrotowe 3 proc. do 5 proc. w tymże stosunku. Spłata pożyczek powinna być dokonywana w ratach miesięcznych, przyczem termin zwrotu nie może przekraczać 12 miesięcy, licząc od dnia wpłacenia pierwszej raty.

Do rozdziału powyżej wspomnianych kredytów Ministerstwo Skarbu utworzyło osobny Komitet pod nazwą „Komitet Pożyczkowy dla rozdziału kredytów, przeznaczonych na dotacje zwrotne dla inwalidów wojennych na cele produkcyjne“, zaś administrację tych kredytów powierzył Państwowemu Bankowi Rolnemu (Wydział Funduszy Administracyjnych). W skład Komitetu ustalonego przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej wchodzi: delegat Ministerstwa Skarbu, jako przewodniczący

delegat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, jako zastępca, przewodniczącego, delegat Państwowego Banku Rolnego, 3-ej przedstawicieli inwalidów wojennych, z których jeden jest powołany przez Ministerstwo Skarbu, dwa zaś są delegowani przez Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, Komitet Pożyczkowy urzędujący w lokalu Państwowego Banku Rolnego (Wydział Funduszy Administr.).

Omawiana akcja pożyczkowa dla inwalidów woj., jakkolwiek ma charakter bankowy, jest w ścisłym związku z wykonaniem postanowień powołanej powyżej ustawy z dn. 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, oraz Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. w przedmiocie rewizji uprawnień na sprzedaż przedmiotów objętych monopolem skarbowym, oraz styka się z dotychczasową akcją pomocy dla inwalidów wojennych, wykonywaną przez władze administracyjne I i II instancji z kredytów budżetowych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z tytułu opieki społecznej nad tymi inwalidami, należące do zakresu kompetencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, tudzież łączy się ze sprawą kapitalizacji rent inwalidów wojen., należące do zakresu kompetencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i Ministerstwa Skarbu.

Ze względu na powyższe, akcja ta wymaga udziału władz administracyjnych, załatwiających sprawy z zakresu kompetencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Biorąc jednak pod uwagę konieczność odciążenia władz administracyjnych II-ej instancji, oraz potrzebę przyspieszenia trybu postępowania przy przyznawaniu rzezonych pożyczek, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej uważa za możliwe porzucić narazie na udział w tej akcji jedynie władz administracyjnych I-ej instancji.

W związku z powyższem władze administracyjne I-ej instancji będą:

- 1) przyjmować podania od inwalidów wojennych do Państwowego Banku Rolnego o pożyczki;
- 2) załatwiać podania inwalidów wojennych, skierowane przez Państwowy Bank Rolny do zaopiniowania, względnie spowodowania potrzebnych uzupełnień;
- 3) stwierdzać, czy podania inwalidów odpowiadają niżej podanym wymaganiom, względnie powodować, by zostały zastosowane do tych wymagań;
- 4) podawać informacje o osobach petentów i ich poręczycieli, postępujące się formularzami, ustalonymi przez Państwowy Bank Rolny;
- 5) przesyłać w drodze urzędowej podania bezpośrednio do Państwowego Banku Rolnego (Warszawa, Traugutta 11), wraz z wymaganymi załącznikami, oraz informacjami wymienionymi w p. 4.

6) prowadzić ewidencję inwalidów wojennych, którzy otrzymali pożyczki na podstawie osobnych zawiadomień nadsyłanych przez Państwowy Bank Rolny.

7) czuwać nad właściwem użyciem pożyczki i w razie sprzeżnienia niewłaściwości pod tym względem zawiadamiać o tem Państwowy Bank Rolny. Podania o pożyczki do Państwowego Banku Rolnego, przyjmowane przez władze administracyjne I-ej instancji, powinny odpowiadać następującym wymaganiom:

- 1) mają wskazać cel, dla którego jest potrzebna dotacja, oraz zamierzony sposób jej użycia, nado kosztorys inwestycji, względnie cene towarów, dane o stosunku majątkowym petenta i wskazanych przez niego poręczycieli, — łącznie z informacjami, gdzie te dane mogą być stwierdzone (np. Urząd Skarbowy, ewidencja katastru gruntowego, Urząd Hipoteczny, sąd rejestrujący przedsiębiorstwa).
- 2) mają zawierać następujące załączniki: a) odpis książki inwalidzkiej lub zaświadczenie władzy administracyjnej I-ej instancji, że petent jest inwalidą wojennym i posiada książkę inwalidzką — z podaniem numeru tejże książki, daty jej wystawienia, oraz P. K. U., która ją wydała, b) zaświadczenie władzy skarbowej o posiadaniu przez petenta koncesji, c) zaświadczenie Urzędu Skarbowego o wysokości ogólnych dochodów petenta, d) deklarację poręczycieli, że podpiszą weksel, względnie skrypt dłużny, e) ewentualnie inne zaświadczenia właściwych władz, dotyczące stosunków majątkowych petenta lub jego poręczycieli.

W związku z powyższem Panowie Wojewodowie (P. Komisarz Rządu na m. st. Warszawie) zechcą niezwłocznie wydać podległym władzom administracyjnym I-ej instancji stosowne zarządzenia, oraz polecić, by sprawy związane z akcją, o której mowa powyżej, były załatwiane w czasie najkrótszym, ewentualnie odrębnie.

Panowie Wojewodowie (P. Komisarz Rządu na m. st. Warszawie) prześlą Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej sprawozdanie o wydanych zarządzeniach*.

Podając powyższe rozporządzenie do wiadomości, musimy stanowczo zaprotestować przeciwko temu, by w skład komitetu wchodziły tylko ci przedstawiciele inwalidów, których deleguje Związek Inwalidów Woj. Rz. P. Wspominany związek reprezentuje tylko część ogółu ofiar wojennych, którzy są jeszcze zorganizowani w Legii Inwalidów Wojsk Polskich i w 30 związkach żyd. inwalidów, wdów i sierot woj. Zwłaszcza te ostatnie związki połączone w Zjednoczenie Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot woj. a jednocześnie 100.000 ofiar wojennych, winne mieć przynajmniej jednego przedstawiciela. Spodziewamy się, że czynniki miarodajne naprawią błąd i krzywdę tkwiącą w powyższem rozporządzeniu w duchu sprawiedliwości i słuszności.

Z życia organizacyjnego.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY WSZCZĘSIOWEJ ORGANIZACJI ŻYD. INWALIDÓW, W DÓW, I SIEROT WOJ. odbyło się w dniach 2 i 3 kwietnia, pod przewodnictwem p. Hella. Uchwalono wysłać w najbliższym czasie delegację do Ameryki, która wspólnie z tamt. żyd. ofiarami woj. będzie miała za zadanie uświadomienie i pozyskanie tamt. społeczeństwa dla celów światowej organizacji. Praca w tym samym kierunku ma być prowadzona także w innych krajach zachođu.

Następnie uchwalono wysłać delegatów do Rumunii, Jugosławii, Grecji, Węgier, Czechosławii, Niemiec, Litwy i Łotwy, dla zreorganizowania lub stworzenia krajowych organizacji żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen.

Postanowiono również wejść w bliższy kontakt z Międzynar. Org. Inwalidów w Genewie, oraz polecić biuro światowej organizacji, by w myśl uchwał Kongresu gdańskiego przedłożyło odpowiedni organom Ligi narodów projektu Międzynarodowych konwencji dla załatwienia kilku plekających spraw inwalidzkiej o charakterze międzypaństwowym.

W końcu uchwalono też m. i. porozumieć się z Związkami rabinów i innymi odpowiednimi organizacjami w sprawie tzw. Agiot, jak i przedłożyć Jointowi konkretny plan pomocy dla ofiar woj. w formie zorganizowanych biur pomocy prawnej i kredytowej, celem kapitalizacji rent lub założenia warsztatów pracy.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Ż. I. W S. R. P. odbyło się dnia 4 kwietnia br. w Krakowie pod przewodnictwem kol. Bachnera przy współudziale członków zarządu głównego z całej Polski. Poseł Heller złożył wyczerpujące sprawozdanie o stanie akcji wazczętej przez zarząd główny w Kiele żyd. w sprawach inwalidzkiej i koncesyjnych jakoteż o stosunku Koła do postulatów żydowskich ofiar wojennych, wyrażonych w rezolucjach III Walnego Zjazdu, odbytego w Warszawie w grudniu 1926. Omówiono m. in. projekt odeszwy Koła Żyd., mającej się wydać pod adresem władz i społeczeństwa żydowskiego w sprawie ciężkiego położenia żydowskich ofiar wojennych. Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie administracyjne, kasowe, jakoteż wynik podjętych interwencji przez zarząd główny u władz centralnych w ogólnych sprawach. — Postanowiono zarazem prowadzić energiczną kampanję w organie „Inwalida Żydowski” o prawa żyd. inwalidów wojennych. Po załatwieniu całego szeregu spraw natury organizacyjnej uchwalono, aby prezydium zarządu głównego podjęło w najbliższych dniach osobistą interwencję u władz centralnych w sprawie uchwalenia ustawy sanacyjnej kapitalizacji rent, i t. d.

WALNE ZGROMADZENIE Z. Ż. J. W. S. W. E. LWOWIE odbyło się dnia 23. kwietnia b. r. po wyczerpującym sprawozdaniu z poszczególnych czynności wydziału i obszernej dyskusji uchwalono na wniosek Komisji Kontrolnej absolutoryum ustępującemu Zarządowi. W rzeczowym i obszernej referacji przedstawił pan poseł Heller obecne ciężkie położenie żydowskich inwalidów, wdów i sierot wojennych, poczem przystąpiono do wyboru. Przewod. na rok 1927-1928. został wybrany jednogłośnie kol. Herman Schwarz. Do Prezydium weszli kol. inż. Karol Hecht i inż. Alojzy Schlesinger jako wiceprezisi, Leon Ratz jako sekretarz, zastępca Drowsa Lina Fehlowa, a skarbnikiem mag. praw Maurycy

Lemel. Ponadto weszli do wydziału: Dr. Filip Schleicher wiceprez. miasta, poseł Heller Zwi, Sydonia Schutzwora, radca Wiktor Chajes, redaktor Weinstock Leon, i Rosenbusch Aleksander, Józef Ackerman, Marja Distenfeldowa, Leon Feldstein, Robert Feil, Bernard Hart, Juda Horwitz, Dawid Klafien, Sabina Linderowa, Klara Reissowa i Józef Volkman. Do komisji rew. Mag. praw. Adolf Reisler, Herman Steinwurzeli i Jakób Wasser. Do Sądu polubow. Dr. Henryk Landesberg, Dr. Zygmunt Landau, Ludwik Huttner, Adolf Maer i Samuel Stier. Między innymi rezolucjami uchwalono przez akłamację podziękowanie Postowi Zwi Hellerowi, Przeszowi Hermanowi Schwarzwowi, jakoteż sekretarzowi Leonowi Ratzgwi i Drowi Linie Fehlowej i Aleksandrowi Rosenbuschowi, za dotychczasową ofiarną i owocną działalność. Następnie uchwalono podziękowanie wszystkim członkom wapiącym i Sekcji Opieki przy Związku a w szczególności Pannie Róży Katozowej i Klarze Rebsównej, jakoteż następującym lekarzom za bezinteresowne niesienie pomocy członkom Związku a mianowicie Prym. Dr. A. Wollowi, Dr. O. Zionowi, Dr. A. Hermelinowi, Dr. T. Bohiniowi, Reiserowi, Dr. L. Aleksandrowiczowi, Dr. M. Salzow, Dr. S. Akselbradowi, Dr. E. Teicherowi, Dr. F. Goldschlagowi, Dr. E. Mererowi, Dr. L. Singerowi, a w szczególności Dr. Hermanowi Frenklowi. Ponadto uchwalono podziękowanie aptekarzom Aschkenazemu, Kajtjanowiczowi i Pinelowski za przyznane ulgi przy zakupieniu leków. Po uchwaleniu gorącego podziękowania dla Zarządu Komitetu Ratanakowego i Towarzystwa pomocy groszowej a w szczególności W. P. Postom Dr. Rosmarinowi i Silberscheinowi, Dr. Mühlbauerowi i Lederowi, jakoteż sekretarzowi Hochowi przy podniosłym i uroczystym nastroju obecnych zamknął przew. zgromadzenie.

W uchwałach zapadłych polecono Wydziałowi, by przy zbliżających się wyborach do Rady Miejskiej i Gminy wyznawliwy starał się o swa przedstawicielstwo, domagane się dopuszczenia przedstawicieli zyd. ofiar wojennych do komitetu Pożyczkowego przy Banku rolnym, nadania hurtowni tytoniowych Związkowi zyd. inwalidów, równomiernego obdzielania również i zyd. ofiar wojennych koncesjami, uchylenia nieistotnego rozporządzenia sanacyjnego, zwaloryzowania rent. wypłaty dodatku kwalifik. i dla ciężko poszkodowanych.

Łańcuskowy Fundusz Prasowy

Na posiedzeniu Zarządu Głównego Zjednoczenia Z. Ż. I. W. S. w dniu 4 kwietnia br. uchwalono utworzyć Fundusz Prasowy mający stworzyć podstawę należyta dla rozwoju naszego organu. W wykonaniu tej uchwały otwieramy na łamach naszych Łańcuskowy Fundusz Prasowy upraszając o przesyłanie deklarowanych kwot na konto P.K.O. 406.285.

LISTA Nr. 1.

1) **Herman Schwarz** (Lwów) składa 2 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty: inż. Karola Hechta, Ludwika Hüttnera, Jakóba Krausa. Leona Ratzka, Józefa Ackermana, Dra Schwarza, Lwów.

2) **Dr. Teodor Molkner** składa 10 złotych i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty: Egona Markusa w Katowicach, Dra M. Spizę w Rzeszowie, adw. Dra Spanna w Tarnowie, inż. Łazarza Rocka w Krakowie, inż. Ludwika Guttmana w Krakowie, adw. Dra Rafała Landaua w Krakowie, firmę Wurzel i Daar w Tarnowie, Beera Honigwachsa i Dawida Thalera w Krakowie.

3) **Dr. Ludwik Schermant** składa 20 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty: radcę Józefa Wallacha, posta Feiwa Stempla, Dra Izydora Leuchtera w Krakowie, Majera Krafta, Raresa w Kołomyi, Izydora Salzberga w Przemyślu.

4) **Jakób Bachner** składa 10 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty: Dra Józefa Epsteinę w Stanisławowie, Dra Karola Halperna w Stryju, Dra Klugera, J. Goldsteina, O. Birnbacha, Tennenbauma, I. Infelda, L. Steinwarsa,

Gąsiewiczową w Częstochowie, Dra M. Zytłowskiego w Wilnie, S. Buchusbauma w Suchej, J. Steinbacha w Krakowie, J. Singera, Dr. R. Stieglitzównę, Dra H. Pechnera, Dra H. Schreibera, I. Berenhaupta, T. Kirschnerową, M. Fischera, S. Zuckera, D. Wellnera w Krakowie, S. Wundera, I. Koltina w Przemyślu, I. Rosenthala w Żółkwi, S. Horna w Kołomyi, J. Vogla w Kutu, posta Zwi Hellera we Lwowie, L. Tella w Rudkach, J. Lüngera w Tarnowie, Dra A. Spirera w Jasle, J. Zinsa w Nowym Sączu, S. Bronnera w Oświęcimiu, J. Rosenberga Kielcach, B. Ehrenberga w Szczepanowie, Dra H. Neumanna w Tarnowie.

5) **Zuckerberg** składa 2 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty: Chaskla Hellmana, Izraela Vogla, Meschulima Holdera, Kalmana Frusnera, Dra Leopolda Arnolda w Stanisławowie.

6) **Inż. Schlesinger** składa 5 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty: Dra M. Schwarza w Krakowie, Dra Marguliesę, Hermana Steinwurzla, Maurycego Lemmla, Sabinę Linderową w Lwowie. Dawida Klattena, Ignacego Brandę.

Różne wiadomości.

PODWYŻKA RENT. Już po zamknięciu numeru otrzymujemy z Warszawy wiadomość, że Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 6 maja b. r. uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie uchylecia art. 11 i 12 ustawy sanacyjnej z dnia 22. XII. 1925 oraz w sprawie 10%-owego podwyższenia rent osób, uprawnionych do pobierania zaopatrzenia na mocy ustawy inwalidzkiej z dnia 18. III. 1921.

Wreszcie usilne starania naszych Związków i artykuły na łamach naszego organu osiągnęły swój cel. Krzywda, wyrządzona ofiarom wojennym, została choć częściowo usunięta.

KONGRES F. I. D. A. C. U. W dniach 20 i 21. maja br. odbędzie się w Luksemburgu międzynarodowy kongres Fida'ca z następującym porządkiem dziennym:

1. Rola byłych żołnierzy w utrzymaniu pokoju światowego, w szczególności europejskiego: a) możliwość i warunki porozumienia między krajami, które walczyły w wojnie 1914 — 1918 r. b) rozbrojenie wojowniczości ducha: c) sprostanowanie mylnych informacji mogących spowodować międzynarodowe starcia. 2. Sytuacja byłych żołnierzy i inwalidów wojennych w różnych krajach: a) Warunki pracy (dostarczenie roboty byłym żołnierzom) b) Asekuracja: c) Odszkodowania i pomoce (emerytura inwalidów, jednorazowa pomoce, przywileje i t. d.) 3. Międzynarodowy Statut dla Jeńców wojennych.

V. MIĘDZYNARODOWY KONGRES I. A. C. (Internationale des Anciens Combattants) odbędzie się 10, 11, i 12. czerwca br. w Brukseli z porządkiem dziennym: Sprawozdanie z czynności czlorocznej, Szowinizm w szkole a byli wojakowi, Faszyzm a niebezpieczeństwo wojny, Dyskusja. Zmiana statutu I. A. C., Wybór egzekutywy.

NIESLYCHANE POSTĘPOWANIE. Urząd metrykalny w Tarnowie wbrew obowiązującym przepisom ustawowym pobiera od inwalidów, wdów i sierót woj. wynagrodzenie za potwierdzenie na odwrotnej stronie przekazu czekowego, że dany inwalida, wdowa wdów sierota woj. żyje. Wynagrodzenie to dochodzi do znacznych czasów sum. Jest to niesłychane nadużycie, przez żaden inny Urząd metrykalny nie praktykowane. Wszelkie Urzędy metrykalne i Gminy wyznawliwy są bowiem obowiązane bezpłatnie potwierdzać te okoliczności ofiarom wojennym, pobierającym rentę. Renta jest tak minimalna, że trzeba być w dodatku bez serca, by żądać jeszcze zapłaty każdego miesiąca za potwierdzenia z urzędu wydać się mające. Spodziewamy się, że Gmina Izraelczka w Tarnowie wglądnie w tą sprawę i wyda odpowiednie zarządzenia, któreby usunęły w przyszłości tego rodzaju nadużycia.

Z MANOWCÓW ADMINISTRACYJNYCH. Wbrew obowiązującym przepisom odmówiła Kasa Kolejowa przed kilku tygodniami jednemu z kolegów sprzedaży bileu o kolejowego ulgowego na podstawie zaświadczenia, wystawionego przez Z. Ż. I. W. S. w Warszawie. Na skutek zażalenia Zarządu głównego Zjeźd. Z. Ż. I. W. S. Rz. P. przeprowadziło Ministerstwo Komunikacji dochodzenia i następnie wyjaśniło Zarządowi Głównemu Zjednocz. pismem z dnia 2. V. 1927. Nr. Dz. III. Oa. 8928/27, że wspomniana wyżej odmowa ze strony Kasy Kolejowej nastąpiła wskutek zagabienia przez tę Kasę odpowiedniego rozporządzenia. Bez komentarzy!

WAŻNE WSKAZÓWKI O SPRZEDAŻY WYROBÓW ALKOHOLOWYCH Interpretując ust. antyalkoholową z 23 IV 1920 r., Min. Skarbu wyjaśnia obecnie co następuje. 1) Przy sprzedaży detalicznej wyrobów wódczanych nie zabrania się sprzedaży piwa, wina, miodu i porteru o mocy wyżej 2,5 proc. alkoholu, 2) rozszerzenie praw koncesji sprzedaż sprzećaży piwa, wina, miodu i portera, także na detalicz wyrobów wódczanych jest dopuszczalne o tyle, o ile dane zakłady wchodzi w liczbę miejsc sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych, przewidziane w art. 5 wymienionej ustawy, 3) wytwórcem win owocowych przysługują prawo hurtownej sprzedaży własnych wyrobów z magazynów znajdujących się przy fabryce. Poza fabryką wytwórców mogą otwierać własne hurtownie tylko na mocy zezwolenia władz skarbowych, oraz 4) na otwarcie sklepu z detaliczną sprzedażą własnych wyrobów wytwórcza wina musi uzyskać koncesję, przyzem sklep taki podlega ograniczeniom ustawy antyalkoholowej z 23 kwietnia 1920 r.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY ŻYD. KOMITETU RATUNKOWEGO Dnia 13 IV. br. odbyło się posiedzenie Egzekutywy Centralnego Komitetu Ratunkowego „Jointa” w Krakowie z okazji przyjazdu Dyr. „Jointu” p. Gittermanna. Radaea Pfeffer przedłożył sprawozdanie z działalności, z którego wynika:

Do Dyspozycji Komitetu wpłacił „Joint” tytułem subwencji kwotę, równającą się złotych 2255.328.89, do dyspozycji Komitetu Krakowskiego, z tej kwoty pozostało zł. 130.243.89, ze źródeł miejscowych wpłynęło w Krakowie zł. 14.877.65.

Dotychczas udzielono pożyczek: 1 po 20, 7 po 50, 223 po 100, 757 po 150, 185 po 200, razem 1.153 pożyczek w łącznej kwocie zł. 169.220.— na te wpłynęło dotychczas tytułem zwrotów zł. 33.735.

Na prowincji w 38 miejscowościach udzielono z funduszu „Jointu” subwencji w kwocie zł. 116.985.50. Z lokalnych źródeł Komitety zebrały 41.484.35, Komitety prowincjonalne rozdzieliły pożyczek zł. 138.293.— Tytułem zwrotów wpłacono (komitety prowincjonalne) zł. 59.437.77.

Dyr. Gittermann podkreślił niedomagania organizacyjne Centralnego Komitetu w Krakowie, głównie na tem polegające, że znaczna część pożyczek nie wpływa z powrotem oraz, że większość komitetów prowincjonalnych nie przedkłada sprawozdań z działalności. W dyskusji poseł Stempel wskazał na konieczność zreorganizowania Egzekutywy, a Dr. I. Schwarzbart dopatrywał się przyczyny niedomagania w braku aparatu administracyjnego, gdyż jednostka nie może wszystkim ciężarom poddać, jakoteż w uzupelnieniu doborianiu wielu Komitetów prowincjonalnych, przez nikogo nie wybieranych i przed nikim nie odpowiedzialnych. Po dalszej dyskusji, w której brali udział pp. Freylich, Bachner, Dembitzer, I. Landau, zabrał głos przewodniczący p. Dr. Rafal Landau który bronił prac Egzekutywy.

W rezultacie uchwalono, że Centrala pozostaje w Krakowie. Dyr. Gittermann postawił dla prowincji do dyspozycji 1.000 dolarów, których rozdział nastąpił po świętach.

BURSA RZEMIEŚNICZA DLA SIERÓT W KRAKOWIE Dzięki ofiarności Stowarzyszenia Rękodzielniczków Krakowskich „Szmer Umonin” przez bezinteresowne oddanie części domu swego przy ul. Podbrzezie 6, dla pomieszczenia wychowawców, dzięki staraniom i ofiarności gro-na osobę dobrej woli z bhp. Róża Rockowa na czele, dzięki Jointowi (Centralny Komitet opieki nad sierotami) w pomocy materialnej dla adaptacji lokalni, — otwarta została Bursa rzemieślnicza dla sierót przy ul. Podbrzezie 6.

Bursa jest dalszym etapem zakładów wychowawczych sierót, w których dzieci wychowywane są tylko do 14 roku. Celem Bursy jest, dzieci przedewszystkiem z Zakładu krakowskiego sierót, dzieci z pod opieki Centralnego Komitetu sierót i innych Zakładów wychowawczych, dalej wychowywać i wykształcić w rzemiośle, do czasu fachowego wyzwolenia.

Dalszym celem Bursy jest ze względu praktycznych i ekonomicznych, dążyć do centralizowania wszystkich Burs krakowskich pod jednym dachem.

Redaktor naczelny: **Dr. Teodor Molkner.**

Wydawca: Zjednoczenie Związków Żyd. inwal., wdów i sierót wojennych Rz. P. — Drukarnia Fischera, Grodzka 62

Pierwszym warunkiem szczęścia każdego społu czeństwa jest dobroty, podstawą dobrotytu jest praca produkcyjna, a wzorem pracy produkcyjnej jest rzemiosło.

Bursa jest typem szkoły rzemieślniczej, gdzie wychowanie odbiera wykształcenie zawodowe poza obrębem zakładu, u majstra. Uzupełnienie wykształcenia fachowego i ogólnego odbyć się ma przez wykłady, kursy specjalne, zwiędzanie większych zakładów przemysłowych, zbiór modeli i wzorów, przez urządzenie warsztatów wzorowych w samym zakładzie i t. d., oraz ewentualnie przez wyciszenie wywołanych czeladników na krótki czas za granicę.

Bursa chce przez należyte, zdrowe, praktyczne i skromne wychowanie, osiągnąć ty rzemieślnika kulturalnego zdolnego do samodzielnej pracy produkcyjnej, dobrego Żyda i pożytecznego członka społeczeństwa.

MARSZ. FOCH O ŻOŁNIERZACH ŻYDOWSKICH. Podczas swego pobytu we Francji jako członek delegacji parlamentarzystów polskich rozmawiał poseł Dr. Reich w Paryżu z całym szeregiem wybitnych osobistości francuskich. Podczas rozmowy z marszałkiem Fochem wspomniął, że przy odwiedzinach pola bitwy pod Verdun i Reims stwierdził, iż obok mogli żołnierzy chrześcijańskich oznaczonych krzyżami znajdują się również mogiły żołnierzy żydowskich oznaczonych „tarczą Dawida”. Marsz. Foch stwierdził, że jest to jeszcze jeden dowód, że Żydzi mają i z honorem walczą przy boku Francuzów, przyzem wogóle zauważył, że Żydzi chwalnie spełnili swój obowiązek względem Francji.

Dokąd należy skierować podania? Z Ministerstwa Spraw Wojskowych donoszą nam: W ostatnim czasie zwiększyły się znacznie wypadki nadsyłania podań i prób w sprawach wojskowych bezpośrednio na ręce ministra spraw wojskowych względnie do M. S. Wojsk. z pominięciem przepisanej drogi przez P. K. U. i D. O. K. Opóźnia to rozpatrzenie spraw, gdyż M. S. Wojskowych zmuszone jest kierować wpływające podania do właściwych PKU, względnie DOK. celem kompletnego załatwienia lub stwierdzenia podanych motywów i uzupełnienia dokumentów. Dlatego też wszelkie podania w sprawach wojskowych należy wnosić zasadniczo do PKU, właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania petenta lub do władzy administracyjnej I. Instancji (tj. starostwo, w Warszawie Komisarjat Rządu, a w Krakowie i Lwowie magistrat) Wszelkich informacji w sprawach dotyczących służby wojskowej udzielają również właściwe PKU, ustnie i pismennie.

PAMIĘCI ZMARTYCH KOLEGÓW

I w walida wojenny **Abraham Bergkraut**, członek Z. Ż. I. W. S. w Tarnowie, zmarł w Tarnowie, przeżywszy lat 44.

Unieważnia się zagubioną książeczkę inwalidzką wystawioną przez P. K. U. Rzeszów, na imię: **Leib (Leon) Straus**, urodzony w roku 1888, zamieszkały w Mielcu.

Komunikaty.

Od redakcji. Upraszamy wszystkie Związki żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych, aby w dobrze zrozumiałym własnym interesie energicznie propagowały rozpowszechnienie naszego organu prasowego. Prasa bowiem własna jest potężną bronią każdej organizacji.

Z wydaniem niniejszego numeru zakładamy Łączuszkowy Fundusz Prasowy. Należy zatem starać się, by ten fundusz należycie zasilił.

Wszelkie uzyskane dla naszego organu kwoty należy przekazywać na konto Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 406 285.

Walne Zgromadzenie ŻZIWS. w Kielcach odbędzie się w niedzielę, dnia 29 br. o godzinie 4 pop. w sali gminy żydowskiej.

Walne Zgromadzenie ŻZIWS. w Częstochowie odbędzie się dnia 5 czerwca br. o godz. 3 pop.

Redaktor odpowiedzialny: **Jakób Bachner.**



דער יודישער אינוואליד

מאנאטשריפט

יארג פון די פּעראניינטע ווישע אינוואלידען און מלחמה-וואומים-פערבאנדען.

אוועק מיט די מלחמות!

ווי קאן מען זיך דאס ערקלערען. וואס אויס א נעוועסטן סלאן און דירער הענט מלווים א שלאכטפערל. וואו מיליאן עניארייטען ארשדען קענען אינגערע אלץ היסוואים אוי זיי מארדען זיך מיט די נאכעטן מיטגעטע, און ווער עס בעשליכט, זיך נישט אן די מערדערען הייסט א פּערידעטער און ווערט שווער פּענאַל-פּאַס?
דאָס איז קריגע דאָס קעמפּן פּעלקער אינסנאָטן פון היינע פּאַיען למשל פּאַטערלאַנד, בןד. דאָס איז אויך אַ מיטלע וואָס צו זיך צו אומשטעלליכען לויב דאָס איז אַ מיראָמאָ פון דער נעמע-מיקטיג. און דאָס דאָווען בעניף זענען מיר אויס צונען נעוואָך און אוי טיינע היינט דאָס רוב מענשען און פּאַר. 12 יאָר זענען מיר נעווען ערש פון אַ ביישיע איטאַליע פּאַר קריגע. 10 מיליאָ מענשען האָבען זיך געשלאָגען אויף געשידענע שלאַס-עלדער און הינטער זיי האָבען אַרבעטע מיליאָנען נישט פּערינע צום שלאַכט-הילד, נעפּאָך אַרבעט אַייבישע פּאַר די מלחמה. אינעם קריגע האָבען זיך בעשליכט אלע פּאַרטייען. אַילו די אַפּאָליטען, קיינער האָט זיך דער ניד היינטן דפּלאַסאָטיע נישט נעקענט אַקענען פּענעלע. ערשט האָט אַז מען נעוואָרען געלייטען. אַז דאָס ליכטיגע אַילענש פון יאָר 1914 און דאָס פּערידעטען דעם אַמט מיט אַ דעקעל פון געהיינטע האָט געפּהירט די מענשהייט צו אַ חורבן. וואָס מען האָט אַיהם נאָך נישט געפּהירט.

די טייערע עקזיסטענץ ערשאַהונג האָט אבער נאָך לידער נישט גענעדרט די בערויפּען זענען מלחמה. אַפּטאָט אַרעסוואַהירען אַ גראַמט פון שלום דערוועקען זיך כּוּד נידע קאָליקאָטיע, געוויסע אַפּטאָטאָטיע, קריגע-פּאַטאַסאָטיע, וועלכע זענען הונט צו נידע מלחמה. אַפּאל ווען די מלחמה האָבען געווען אומבערענקע, בליבען די נעפּאָך צו האָבען געווענליכע סיבות צו מלחמה. שטעטלעך ווען מען האָט די אַפּט פון די מלחמה געפּענעקט. האָט מען אַרעסוואַהירען פּאַרטייען אָדער קעגנאַרטיגע סיבות. היינט קומט נאָר מלחמה-עקזיסטענץ. וואָס וועלן כלומיש אַרעסוואַהירען ברויטען אַז די מלחמה זענען נאָך נישט. ווי האָבען אַ ביאלאָגיש-היסטאָרישע אויפֿגאַבען. יאָ אַזוי ברענדע לייכט אַרעסוואַהירען סיבות. אַז אַפּט ווירקען נאָכן קליינ-שיינע קאַרען פון איינזעלע מאַנאָטקער. אַפּטוועלכע אַז פּיער פון האָט מען נאָציאָנאַלען און קאָנאָטישען פּאַפּטאָטיע. אַז אַז ענט אַז מלחמה נאָפּטאָסאָטיען וואָלען ווי אינגערען אַז ס׳איז נישט עס די אַפּט-פּעריכטונג אַז ערשט עס ים. אַז בערע-הרעכטונגען דורך אַ ערשט לאַנד און מיר האָבען זיך אַ געבריינגט אַרויסצוהאַפּען אַ מלחמה ווענען אַ כלומישע לעבענס-פּאַנען ווענען אַז אַרעסוואַהירען אַ עטליכע יודים. וואָס אַלען נעמען זיי נאָר-נישט אויפֿן שלאַכט-פּערי-שטען מיליאָנען מענשען ברענגען וויער לעבען פון אַ קרבן. צו קאָן מען די אומגעקומענע. זי אַרעסוואַהירען אַז אַלמנט און די יודים-טייע-מען דערמיט. און פּאַר קריגע האָבען זיך אַרעסוואַהירען אַ רוב מינע פּאַפּטאָטיע אַז זיי זענען געווען וואָס מען פּהירט זי צום טויט. אַז דאָס אַרעסוואַהירען פון די יודים ווערלעבליכע פּאַפּטאָטיע פּאַפּטאָטיע-פּאַרטייען מער האָבען זיך געלאָזט בעקאַנליכען מיט מלחמה-פּאַרטייען פּאַרטייען זייער לעבען און זיי לעבען. וואָס אַרעסוואַהירען אַ נירנליכע-אומגע-שיע צושען די פּאַרטייען. וואָס האָבען סכּים נעווען צו דער מלחמה און צווישען די וואָס מען וויער לעבען אַפּטען. די לעבען זענען מענשען, וואָס ניד צעפּלעט זענען זיי אינגוואַרן פון אַ קריגע-פּאַרטייען מירט. זיי זענען נישט סכּים און ערשט אַרעסוואַהירען. וואָס האָבען זיך קריגע געשלאָסען און פּאַפּטאָטיע מען זיך דאָס לעבען אַן די מירטע און דאָס נידע פּאַפּטאָטיע מקר ווי דאָס פּאַר אַ פּאַלשע זאָר אַיינגעווערענען פּאַרטייען און פּרינסטאָטיע. אַפּט מעקסט זיך נאָר. אַז אַ וועלכע, וואָס מען נעמען צום קריגע צווישען אַלגעמינע מיליטער-פּליכע, פּאַר אַז אַז אַפּט געווען אַלגעמינע סיבות נישט פּענעטן און דאָס זענען איינגעווערענען מינע פּאַפּטאָטיע אַז איי-געברעכענע מינע זענען ווען ברודער. צו אַז דאָס נישט אַן אַבאָדער אַז היינט ווען איינער בענענטע אַוּפֿן שלאַכטפּעלער וויינט אַ ברודער

אדער ארעסוואַהירען און דער סינדיקאטן מנהל. פּאַר ער איהם נישט פּערישדען אבער פּאַרטייענע האָבען זיך געמאַכען פּאַפּטאָטיע, צוויי נישט פּערישדען צוויי סינדיקאטן מנהל האָבען זיך אַיפֿן שלאַכט-פּעלד פּעראַניינטע און ס׳האָט נאָרנישט געשאַרט.

ס׳איז דאָרעבער זעהר בערעכטיגט די פּאַרטייען זיי לאַנג נאָך וועלען זיך ליינען פון די מלחמה? אַז שוין נישט די העכסטע צום סכּל צו זיין דעם כאַראַכטער פּאַרטייענען מנהל וואָלט נישט בעסער געווען. אַז אוי פּעלד ענעליגע, וויסען און מעגליך כּה וואָס ווענען פּערישדענע צום אַפּטאָטיע אַלען זענען בענענט ווערען צו נישטענע זאָכען? דאָס נאָצע ציבור און יודים, וואָס מען לעבט זיי פּאַר אַז אַז אַז אַז אַז אַז ווענען ריכטיג פּאַפּטיש אבער נישט קיינער געוויסע. דאָס אַפּטאָטיע אַבזערוואַטען און אויסלאַנג היינט פון פּאַרטייען און אַפּטאָטיע. וואָס אַרעסוואַהירען סכּל צו זיין די מלחמה-קריגע, ביי אַז אַז אַז אַז אַז דער אַרעסוואַהירען און אַינ-וואַלדיגע אַרעסוואַהירען נאָך קיינער נישט דאָס. ס׳איז אַפּיל ווערען צו אַרעסוואַהירען געווענען מיליטענער פון דער מלחמה. וואָס האָבען אַלען נעווען וויסען אַוועקלוק רער קריגע האָט געברענגט וועלכע-די וואָס קענען נישט די ציוה.

די געקאָפּען פון מענשען ווענען אבער נישט. זענען נאָך אַרהאַן געענען. וואָס די זאָר פּאַר די סכּים פון די גענערהייט לאַזט זיי נישט רוען. זיי אַרשטן אַיף וועלכען אַפּט צו שיען דעם מענטש פּאַר די ציוה פון מלחמה צו שיען די דאָזיגע נעמען אַן אַ כּבּוד-פּלאַץ דער נישט לאַנג געשאַרבער ווענען וויער יודישער יודישען פּאַפּטאָטיע לינקענען. זיינע אַנטישען אַיף וועלכען אַפּט צו שיען דעם מענטש פּליכט און אַפּטאָטיע די מלחמה זענען זעהר אַפּטעריסאָטיע. ער בערויפּענען אַז עקסיסטירען נישט אַזוינע שטאַט-אינסטרוקטען, וואָס נעבן אַז רעכט צו שיען מענשען און סכּים צו פּערישדען דעם דאָס לעבען. די מירטע אַדער צו מליכען קאַליקאָטיע. אַרבעט דער שטאַט מיט שיען דאָס לעבען פון מענשען. אינעם אַפּטאָטיע אַפּט פּערישדען בערייכט דעם מענטש דאָן לעבען. און ער נישט ווערט אַדער ער עקסיסטירט. די געמאַכענע צו שיען די עקסיסטענץ דורך רויבען די עקסיסטענץ אַז נאָרש. פּאַפּטאָטיע האָלט פּאַר אַן אַבאָדער פון פּערישדען קריגע אַפּיל און אַז ווענען ווען ווען דאָרדן נעמען אַרעסוואַהירען דעם לעבען. קיינער האָט נישט דאָס רעכט צו אַרעסוואַהירען אַן אַרעסוואַהירער זאָל זיך אַפּטען פּאַר אַהיט. און שטאַט. וואָס דערפּרעזענטירט אַלע ברודער. און נישט אַהיט. און איינע זאָל זיך מקר ווי פּאַר אַ צווייטע האָפּען זענען און אַרעסוואַהירען. דאָס איז סכּים דעם היינט-נידוואָר פון דער געברעכטע. זענען פּאַרטייען אַרעסוואַהירען זענען וואָס האָבען חשק און זאָר אַרעסוואַהירען מיטן שוין דער אַבער. די ווענען נעמען נישט ערליכען צו צו מאַרדען. דורך דאָס ווענען נישט געווען סכּים וועלכע פּאַפּטאָטיע שטעלט אויף און אַ פּאַרטייען פון 2 טיינען? עמיש און פּאַרטייען.

דאָס עמישע פּאַרטייען און ביישיע אַפּטע פון נישט צו-לאָזען זיך מלחמה. דאָס ציעל קאָן מען דערוועיקען ערשט נאָך אַן לאַנגע צייט. ווייל מען מירטער נירנליך פּערישדען די מענטש-לייב אַנטי-ציענע. אלע מירטער פון דער מענשהייט מען מיט אַהיר בעשענדיגען קעלען. און מלחמה זענען אַרייניג. מען מיר ענדערען דאָס סיסטעם פון לערנען היסטאָריע. מען פּאַר נישט רימאָנען די מלחמה פון היסטאָריע העלדען און מלחמה. מען מוז די מענשען פון קער-הייט און פּאַרטייען. גערען. מען פון דער און בלוטגעבענען, און אונזערע הילקט פון דער עקסיסטענץ פון היינט מיט מען איי-פּאַרטייען דעם פּאַרל אַלץ דעם היסטאָריע פון דער עקזיסטענץ. מען מוז די מענשען לערנען זייערען פון מנהלים פון אַנדערע פּערישדען. מען מוז פּערישדען אַפּטאָטיען פון פּערישדענע. און וויל די מענשליכע אַבער-ציענען זענען דאָך נישט אייביג וועט מעלדן זיין אויף דעם ווען צו פּערישדען זיך אַדערע פון שלם. אינעם פּאַרטייען פּאַרטייען אַפּטאָטיע האָלט פּאַפּטאָטיע. און כּוּד צו דער פּערי-ווערליכונג פּאַפּטאָטיען פּאַרטייען פּאַרטייען זאָל נאָך זיין און אַנטי-פּערישדען פּאַפּטאָטיע. אבער נישט קיין נליכע. ס׳איז נישט יעדער וועלכען

צום דעזען, ווער עס לערנט נאך פריערע אויס די תורה פונם מילשער, זאל מיהרע בעשרייט ווערען. פארן אונטערנעמען א מלחמה זאל די רעווערונג אריינסעצן א מאניפעסט צום פאלק אין וועלכעס זי זאל נענט בעשרייבען דעם פאמטישען שטאנד, די נעש או די שלעכטע מעלוכקייטען פון א מלחמה, און אלע פרטים אויך פאר פאליטיק. וואס קענען דעזען פאר א יסוד צו א בעשלאסן דאס אלץ-עס פון בעשרייבען ווערען אבעקומען און נחמת און פאראורטיילען. ס'זאל זיך נעמאסן ווערען א אפלאקאטשטימטע יעדער מיניש זאל קענען זאגען וויין דער וויל די מלחמה נעמט ווערען און און נישט בלויז יודיים, ווען דאס רוב פאלק וועט מסכים זיין צו דער מלחמה זאל ערשט און קען א צווישען אכטשטימונג פון די, וואס זענען מחויב צו נעמן און קריגע, ווער פון די מילשעס מסכים זיין צו נעמן או שוין מחויב צו נעמן, און שום אויסריד, אויפן קריגעספאלץ און ווען ס'נעמט נישט אי א פערטערער און ווערט בעשרפארשט, האָט דאָס רוב פאלק אבעקשטימט אויף אן יא און די מילשער-פליכטיגע ווערען דאָס רוב נישט נעמן, קאן די מלחמה נישט נעשען, פאָרער וויל אסילא מען זאל די מילשער-מלכענע נעבען 2 טערמענען זיך מישב צו זיין, אסילו ווען אינדער האט דאָס ערשטע מאל מסכים געווען צו נעמן, זאל ער נאך ביז נישט צווישען טערמין קענען תרעה האבען. פאר דעם סוף פון די צוויי טערמינען פאר מען זיך נישט פערזאמלען, מען פאר נישט אויסזיען און דאס פאלק אויף וואס פאר אן אופן ס'זאל בעשרייבען, די מילשען מוזען אבגעגעבען ווערען איינצוהייט, כדי ס'זאל נישט זיין קיין שום איינפלוס פון דער וויש, מען פאר נישט אויסזיען קיין שום שטייער, מאקסען אידען בערענגונג אויף די וואס בעשרייבען נישט צו נעמן אין פערל און דער מילשער-שטאב צייהלט איבער די וואס ווילען נעמן, און דערנאך בעשליסט ער, צו זאל ער אונטערנעמען דעם קריגע צו נישט, אויף דעם אופן וועט אריינקומען א מיינוויליגע ארטיי, וואס ווייסט אויף ציעלען.

די אויבען בעשרייבענע אָבערשטימונג קאן נעשען אסילו ווען דער שטאט מוז אָהן א גאנץ דעם קריגע אונטערנעמען, ס'זאל נישטא וואס מ'זאל האבען, או מען וועט דערשפעסען דעם פארבערעוונגען צום קריגע וויל דער אנדערער צו מוז אויך פארן קריגע דעוועלבע פארציערונג דורכמאכען, אויב נאָנס קאן מען קליינע פעהלער נארנישט פערטויליכען מיט דעם א מיליק, וואס בינגעט דאס מיט נעוואלד שלאָסען מאַכען אום שלאכטפעהל, וואס נעמן און חשק און אויפער, און נעמען ווילען און אָהן דעם מירטשען פערשעפונדיש פאר די ציעלען פון דער מלחמה.

פנים ארנאנאציע'לעכע.

קראָקא אינם חדש אסילו איז דא פארנעמען א דעגנ פון דער עסקנשווע פון דער וועלט-ארנאנאציע פאר יאראי, ס'זאל בעשלאסען נעווארען צו שיקן א דעלעגאציע קיין אמעריקא, אז אד נעמישן צואמען מיט די דארטיגע וויד, ארנאנאציעס פאר מלחמה קרנט למוט דער וועלט-ארנאנאציע, אויך איז בעשלאסען נעווארען צו שיקן דעלעגאציע קיין רומעניען, שטענבאלאנאקיי, אונגארען און ארנאנאציעס פון דער וועלט-ארנאנאציע, און אויך צו קענען א קאנאטאקע מיט דער אינטערנאציאנאלען אינאולדירען-ארנאנאציע און ווענעווא.

צום פאר אויך נאך בעשלאסען נעווארען זיך צו ווענדען צום רבנים-פערבאנא און אנדערע ארנאנאציעס, וואס קאנען עסיס העלפען, ווענען די און א שיעור ענווה פון אלע לענדער, וואס וויעט מאנען זענען און דער מלחמה פערפאלען נעווארען און זיי פארען נישט תחנה האבען, דעם 'דושיטי' פארזעלענען א קאנקרעטען מלאן פון א העלפס-אקציע פאר די פערשידענע מלחמה-קרנטות.

קראָקא אריינע וואך און א נעווען א דעגנ פונם יוצגונ פונם פאר-שטאנד פון די פערזייטיגע כבוד פאר יאראי פון נאנץ מילשען אונטערן פארזיך פונם פירעוועס באכנער, דעם העלער האט אבער

נעבען א ביישען דין וחשבון פון דער אקציע, וואס דער פארשטאנד האט אונטערנעמען אים וויד, ס'ס'קלוב ווענען אינאולדירען און קאנצעסיעס און ווענען דעם פיראדלאטען זיך פונם קלוב צו די פארע-רוגען פון די יוד, מלחמה-קרנטות, וואס זענען אויסגעדרוקט נעווארען אויפן דריטען צוזאמענפארן און ווארטא, ס'זאל בעשלאסען נעווארען צווישען אנדערעם דאס רחשבוין פון דער אויספיריק פונם יוד, ס'סיסקלוב צו דער רעווערונג און צום ווישען פאלק ווענען דער שווערער לאגע פון די ווישען מלחמה-קרנטות, דערנאך איז גענומען צווישען און פארשטאנד פונם פארשטאנד ביי דער צענטראל-רעווערונג ווענען אלעמיניע ענינים, ס'זאל בעשלאסען, נעווארען און אונזער צענטונג פון פירען אן ענערישען קאפף ווענען די רעכט פון די יאראי, נאך אבערטייטונג פון א נאנצע שורה ענינים פון א נאנצואצע איז בעשלאסען נעווארען, און דאס היינט-פערזיערע זאל באלד אויב פערנעמען א פערזענליכע אינטערנענע צו דער פארשטאנד-רעווערונג ווענען רעגט אן קאפיטאלאציע פון די רעגט א. א. וו.

לעמבערג, דעם 23 אסילו איז דא פארנעמען די נענעראל-פארזאמלונג פון די יאראי, נאך אבענען דין וחשבון פון דער ביד הערערע טעטיגקייט און א לאנגער דעסקוסיע איז דעם אויסשוס אנגען נעבען נעווארען און אבסאלוטאריס, דעפוטאט העלער האט פירעוועס אריבער און אריבער אריבער לאגע פון די ווישען אינאולדירען, אלמנט און 'הוסיס און ס'זאל צונענטרעטען צו דער וואהל, צום פירעוועס פאן יאהר 28-1927 איז אן איינשטימיג נעוועלש נעווארען ה. הערמאן שווארץ, ווערען זענען אריין און פריערעם די חיי: א. א. קארל העכט און א. א. א. שלעוועניע אלס וויצע-פירעוועס, לאן ראן סקרישע, דר. לינא פעהל פערטרעטער, קאסערע מאנ, פארזיך לעמפל, חיי דעם זענען אריין אן אויסשוס: דר. מיליס שלעכער, וויצע-פירעוועס פון דער שטאט, דעם העלער, סראניא שוין, נעמיש-דע-ראם, וויקסאר חיות, קראפאר ווערשטאק, א. ראנעווער, יוסף אקראמא, מירס וויצע-פירעוועס, די פערל, ב. הארט, י. הורוויץ, ד. קראפער, סאבאטא לנדער, קלארא רייס און יוסף פאלקסמאן, און די רעוויזיאנס קאמיטע: מאנ. א. ווילער, ה. שטינאווער, און י. וואסער, אן ש דענערביס, דר. ה. לאנדעבערג, דר. ה. לאנדא, ל. הונסער, א. מוער, און א. ש. שטייער.

צווישען די רעוואלוציעס איז אונטעמען נעווארען, אויסגעדורקט דעם דעם העלער, פירעוועס שווארץ, סעקר, ראין, לינא פעהל און א. ראנעווער, א דאנק פאר הערליכע און פריכטבארע ארבייט, אויך א דאנק פאר אלע אונטערשטיצענדע מיטגלידער, און די אפשוסיס-סקעציע, פריש וויע קאין און קלארא קרינס, די דאקטוריען ד. א. וואהל, דר. א. ציצאן, דר. ה. הערמליץ, דר. י. באוין, א. רייסער, דר. ל. אלעקסאנדראוויש, דר. מ. וואליץ, דר. אקסעלראד, דר. ע. סכנער, דר. פ. נאלדעלאנד, דר. נערהער, דר. ווענער, דר. בענעווער דר. ה. פערנעקל און ארנאנאציערעס חילק, אויך א דאנק די אפטיקערעס אישכני, קאפיטאנאריש און פירעוועס פאר נאבלאס בייס פערקופען פערזיענען, אן היסטע דאק איז אויך אויסגעדריקט נעווארען פאר די פארשטענדן פון דעם רעפונסיקאטיש און דער נאנצו-הילפס אקציע און פריש די דעם, דר. האוסארט, ווילערשין, דר. מילשער, דר. לערער און סקרישעראך.

פערשידענעס.

העכעברונג פון אינאולדירען-רעכט, אויף א מיניסאטערן דעגנ אונטערן פארזיך פון וויצע-פירעוועס בארשעט, אז בעשלאסען נעווארען א פערדורנג פונם רעפובליק פריעוועס, צו העכען מיט 10 פראצענט די רעגנען פון די פערשידענען, וואס זענען בערעכענעט צו נעקומען אונטערשיצונג לויט דעם אינאולדירען-רעגנען פון 18 מערץ 1921.

פערזאנליכער רעאקטע: יעקב באכנער, פירעוועס פון מלחמה-הייטס-פערבאנדען אין קראקא.

שען-רעאקטער: דר. מ. מאלקנער, פירעוועס פון מלחמה-הייטס-פערבאנדען אין קראקא.